



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PISZĄ O NAS

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

„Związki zawodowe w sporze z zarządem Przewozów Regionalnych”

Związki zawodowe działające w Przewozach Regionalnych wszczęły spór zbiorowy z zarządem kolejowej spółki. Zapowiadają, że w przypadku nieuwzględnienia wysuniętych przez nich żądań mogą ogłosić strajk.

Chodzi o plany dotyczące podziału spółki Przewozy Regionalne, które chce zrealizować Zarząd firmy. Pozytywną opinię w tej sprawie wyraziła już rada nadzorcza. Z kolei marszałkowie województw, które są udziałowcami spółki podczas zgromadzenia wspólników odrzucili wniosek o podziale.

Tomasz Matera, przewodniczący Sekcji Zawodowej Przewozów Pasażerskich "Solidarności" działającej w Przewozach Regionalnych, wyjaśnia, że zarząd nie odpowiedział na postulaty związkowców w sprawie pakietu gwarancji pracowniczych. Dodaje, że zabrakło również konsultacji dotyczących tworzenia oddziałów oraz uzasadnień ekonomicznych związanych z tym procesem.

W związku z planami podziału spółki i zmianami właścicielskimi, związkowcy domagają się gwarancji zatrudnienia dla wszystkich pracowników. W Świętokrzyskim Zakładzie Przewozów Regionalnych pracuje prawie 260 osób.

„Pięć ofert na przebudowę placu przed WDK”

Pięć firm chce przebudować plac przed Wojewódzkim Domem Kultury oraz wybudować ulicę, która połączyłaby Krakowską z Wojska Polskiego.

Po otwarciu ofert okazało się, że inwestycja może być znacznie tańsza niż zakładano. Rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg Jarosław Skrzydło informuje, że nawet najdroższa ze złożonych propozycji opiewa na kwotę mniejszą niż szacowano, a więc 20 milionów złotych.

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych wyceniło prace na niespełna 12 milionów. Zaś najdroższa oferta, złożona przez krakowską firmę Budostal 8, opiewa na kwotę prawie 18 milionów złotych.

Jarosław Skrzydło dodaje, że jeżeli nie będzie problemów związanych z rozstrzygnięciem przetargu, to umowa z wykonawcą zostanie podpisana na przełomie sierpnia i września. W takim przypadku remont rozpocząłby się jesienią. Na początku na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II, Krakowskiej i Ściegiennego i mającym powstać łącznikiem z ulicą Zgody. Inwestycja dofinansowana ze środków unijnych ma zakończyć się w październiku 2014 roku.

„Replika XIX wiecznego młyna wodnego w Pińczowie”

Na pińczowskim zalewie trwają próby techniczne młyna wodnego, specjalnej konstrukcji, którą wybudował pińczowski klub wodny "Kon Tiki". Jest to replika XIX wiecznego młyna, który stojąc na specjalnej tratwie mógł się przemieszczać po rzece i mielić zboże.

Członkowie klubu chcą 18 sierpnia wyruszyć w rejs Wisłą z Nowego Korczyna do Gdańska. Po drodze młyn odwiedzi min. Sandomierz, Kazimierz Dolny, Warszawę i Płock. Podczas pokazów mielenia, przypomniane zostaną dawne tradycje regionu oraz promowane będą atrakcje województwa świętokrzyskiego mówi Beata Ryń z muzeum Wsi Kieleckiej.

Pomysł rekonstrukcji obiektu narodził się kilka miesięcy. Muzeum które dysponowało opracowaniami naukowców zdecydowało się na wybudowanie repliki urządzenia które kiedyś było bardzo popularne w miejscowościach naszego regionu leżących na Wiśle i Nidzie. Młyn to mała chatka usadzona na tratwie o wymiarach 8 na 6 metrów.

Koło młyńskie napędzane jest nurtem rzeki. Dzięki temu urządzenie może przemieszczać się i mielić zboże w różnych miejscach. Na przełomie XIX i na początku XX wieku w naszym regionie funkcjonowało kilkanaście takich obiektów, między innymi w Chrobrzu, Błotnowoli czy Grotnikach.

Po przebyciu w prawie trzy tygodnie, liczącej 760 kilometrów trasy z Nowego Korczyna do Gdańska, młyn zostanie zacumowany na Nidzie w Parku Etnograficznego w Tokarni.

Pieniądze na Szpitalny Oddział Ratunkowy w Kielcach

Dwa miliony złotych przyznano wojewodzie świętokrzyskiemu z ogólnej rezerwy budżetowej na zakup podstawowego wyposażenia w sprzęt i aparaturę medyczną, na potrzeby nowo wybudowanego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach.

Jak informowaliśmy, budowa nowego oddziału ratunkowego przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym jest już na finiszu. Inwestycja kosztuje 16 milionów złotych. Pieniądze pochodzą z przychodów własnych szpitala. Dwukondygnacyjny budynek ma około 2,5 tysiąca metrów kwadratowych po-

wierzchni (stary Szpitalny Oddział Ratunkowego miał 400 metrów kwadratowych). Zostanie wydzielona część z osobnym wejściem dla pijanych pacjentów. Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy ma być oddany do użytku pod koniec września.

/IB/

Piszą o nas

Ciepło, coraz cieplej przy sejmiku

Przełom w relacjach prezydenta Lubawskiego i jego obozu z Prawem i Sprawiedliwością. Będzie wspólna lista do sejmiku?

Podczas biesiad przy grillu czy nasiadówek w ratuszu obgadują bieżące sprawy i kreślą polityczne scenariusze na przyszłoroczne wybory samorządowe. Celem nadrzędnym jest władza w Kielcach i regionie.

Działacze Porozumienia Samorządowego prezydenta Wojciecha Lubawskiego, które ma siedmiu przedstawicieli w 25-osobowej Radzie Miasta, oraz Prawa i Sprawiedliwości (5 radnych) sami przyznają, że tak dobrze nie było między nimi od 2010 roku. Wtedy – przypomnijmy – z hukiem rozleciała się tworzona przez te formacje koalicja. Rozpad przypieczętowało wystawienie przez PiS w wyborach prezydenta Kielc swojego kandydata. Został nim ówczesny senator Grzegorz Banaś. Przeciwnik Lubawskiego mocno go atakował w kampanii wyborczej. Na partię posypały się za to gromy od biskupa Kazimierza Ryczana, który od lat wspiera urzędującego trzecią kadencję Lubawskiego.

rządzenia do końca kadencji dla Lubawskiego urodzi się z tej współpracy? Z naszych informacji wynika, że PiS wraz z Porozumieniem Samorządowym planuje zdobyć władzę w sejmiku województwa podczas wyborów 2014 roku. Kandydaci obu organizacji wystartowaliby pod wspólnym szyldem – Prawa i Sprawiedliwości. Celem jest co najmniej kilkanaście mandatów w 30-osobowym regionalnym parlamencie.

Zdaniem osoby ze ścisłego kierownictwa PiS w regionie, plan ma duże szanse powodzenia. Polityk wylicza. - Ponad 40 tysięcy głosów w 2010 roku dało Porozumieniu Samorządowemu jeden mandat. My przy 100 tysiącach zdobyliśmy 7, a PSL przy 163 tysiącach wziął 13 mandatów. Z tego trzeba wyciągnąć wnioski. Jeżeli nastąpi wzrost świadomości społecznej, co ma wpływ na decyzje wyborcze, to przy dobrym ułożeniu list możemy zdobyć 16 mandatów lub ewentualnie skorzystać z pomocy mniejszego

ZBLIŻENIE

- Obecnie współpraca jest, gołym okiem widać. To jest dobre dla miasta i mieszkańców, bo wypracowujemy słuszne decyzje. Aż chce się pracować – mówi z wyraźnym entuzjazmem Witold Borowiec, szef klubu radnych Porozumienia Samorządowego.

- Bliżej nam do siebie niż pół roku temu. Łączy nas dobro miasta i jego mieszkańców – podkreśla Dariusz Kozak, przewodniczący klubu radnych PiS.

Przedstawiciele obu organizacji odbudowują stosunki między sobą na różne sposoby. Jak się dowiedzieliśmy, na przełomie czerwca i lipca wspólnie biesiadowali przy grillu. W spotkaniu wzięli udział nawet najbardziej opozycyjni w stosunku do prezydenta Lubawskiego radni PiS: Renata Wicha oraz Jarosław Karyś. - Była ciepła, serdeczna atmosfera. Potrzebowaliśmy tego – opowiada nam osoba, która uczestniczyła w imprezie.

Radni spotykali się ze sobą oraz Wojciechem Lubawskim także w bardziej formalnych okolicznościach. - Poruszyliśmy tak ważne tematy, jak plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu PKS oraz przyznanie dotacji dla Korony Kielce. Chcemy szczerze mówić o sprawach istotnych dla miasta – przyznaje Dariusz Kozak.

RAZEM DO SEJMIKU?

Co więcej oprócz gwarancji w miarę spokojnego

ugrupowania i stworzyć koalicję – spekuluje polityk.

Jest jednak i druga strona medalu. W zamian za wzmocnienie listy ludźmi Lubawskiego, PiS musi zrezygnować z wystawienia własnego kandydata w wyborach prezydenta Kielc. Bo choć Wojciech Lubawski wciąż mówi, że decyzję o rezygnacji bądź udziale w walce o czwartą kadencję podejmie dopiero w czerwcu przyszłego roku, to tak naprawdę klamka zapadła.

SCENARIUSZ DO ROZWAŻENIA

I coś na rzeczy jest. Wystarczy przeczytać tę wypowiedź senatora Krzysztofa Słonia, wiceprezesa PiS w województwie. - Żadnego scenariusza nie wykluczamy. Staramy się iść na tyle szeroko, by być ofertą dla różnego rodzaju osób, które są zaangażowane w samorząd. Szukamy rozwiązania najbardziej optymalnego. Czy to będzie wspólna lista, dwie czy więcej czas pokaże – mówi Słoń.

I jeszcze Wojciech Lubawski: - Porozumienie może zrezygnować z szyldu, łącząc się partiami, choć to wbrew hasłu „dość partii w samorządach”, ale życie idzie sobie, a ordynacje wyborcze nie są łatwe dla niepartyjnych. Z pragmatycznego punktu widzenia, jeśli wszedłbym do jakiejś partii z 50 tysiącami głosów, miałbym pięciu radnych, a mam jednego. Trzeba to rozważyć.

Paweł WIĘCEK

Wielu chętnych na przebudowę placu

Aż pięć firm jest zainteresowanych przebudową placu przed Wojewódzkim Domem Kultury w Kielcach. Przetarg ma być rozstrzygnięty jeszcze w sierpniu, a prace ruszą wczesną jesienią.

Najtańszą ofertę skalkulowało Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, opiewa ona na 11 milionów 991 tysięcy złotych, druga w kolejce jest firma Trakt ze stawką 13 milionów 394 ty-

siące złotych. Najdroższa oferta opiewa na blisko 18 milionów złotych.

- Sprawdzamy wszystkie oferty pod względem formalnym i mamy nadzieję rozstrzygnąć przetarg w tym miesiącu. Zależy to również od tego, kiedy zostanie podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim na unijne dofinansowanie inwestycji. Spodziewamy się tego w sierpniu – informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik

prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. – Nie ma już przeszkód do jej zwarcia, ponieważ skargi Stowarzyszenia Kieleckie Inwestycje zostały oddalone. Może ono odwołać się do sądu, ale to nie wstrzymuje podpisania umowy. Mamy prawomocne pozwolenia na rozpoczęcie prac i wycięcie drzew.

Inwestycja obejmuje przebudowę placu przed Wojewódzkim Domem Kultury i budowę łącznika mię-

dzy ulicą Krakowską a Wojska Polskiego.

- Zaczniemy od budowy łącznika, ponieważ teren jest już przygotowany, a na przyszły rok zostawimy przebudowę placu. Późną jesienią wytniemy drzewa na nim, do usunięcia jest ich ponad 50 – informuje.

Inwestycja ma się zakończyć do października 2014 roku.

/ATA/

Warto przeczytać

Kryzys w szkołach jazdy

Jedni mają o połowę mniej kursantów, inni zawiesili działalność

Niż demograficzny, kryzys gospodarczy i nowe testy teoretyczne to największe zmartwienia właścicieli kieleckich szkół jazdy.

Mamy o połowę mniej kursantów niż rok temu, ale problem jest złożony. Jedną z przyczyn są nowe egzaminy teoretyczne. Baza pytań nie została zweryfikowana. Pytania są po prostu głupie, proszę to napisać – denerwuje się Andrzej Chudy, właściciel jednej z kieleckich szkół jazdy, podając kilka przykładowych zagadnień egzaminacyjnych, z jakimi spotkali się jego kursanci. – Jednym z nich jest pytanie o wielkość tablic rejestracyjnych. Takie rzeczy to powinien wiedzieć diagnosta robiący przeglądy rejestracyjne. Innym zadaniem testowym jest sytuacja, kiedy auto przed nami stoi na światłach pomimo iż zapalił się zielony sygnalizator. Jeżeli egzaminowany zaznaczy, że może zatrąbić, popełni błąd, bo sygnał dźwiękowy można użyć tylko w sytuacjach zagrożenia. To przecież jakiś absurd – dodaje.

TAJNA BAZA PYTAŃ

Nowe przepisy dotyczące sposobu przeprowadzania egzaminów państwowych na prawo jazdy weszły w życie 19 stycznia 2013 roku. W nowych testach komputerowych baza pytań, która jest dodatkowo niejawną, składa się z około trzech tysięcy zadań. Wcześniej było ich zaledwie pięćset, a ich treść była dostępna dla wszystkich zainteresowanych.

Potwierdza to Arkadiusz Kubiec, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach. – Egzaminator przeprowadzający część teoretyczną nie ma podglądu pytań wyświetlanych na egzaminie. Takie uprawnienia ma tylko nasz główny informatyk, który musiał podpisać odpowiednie dokumenty dotyczące zachowania tajemnicy. My sami nie znamy dokładnej liczby pytań zgromadzonych w bazie. Od dostawcy systemu wiemy tylko, że jest ich około trzy tysiące – wyjaśnia Arkadiusz Kubiec. – W starym

systemie zdawalność części teoretycznej wahała się od 72 do 75 procent. Na samym początku, już po wprowadzeniu nowych testów, było to tylko 18-20 procent, ale z miesiąca na miesiąc zauważamy, że osoby przystępujące do egzaminu teoretycznego są coraz lepiej przygotowani – wyjaśnia. – Aktualnie od 30 do 35 procent przystępujących do teorii uzyskuje wynik pozytywny – dodaje zastępca dyrektora kieleckiego WORD-u.

MNIEJ CHĘTNYCH

W wykazie ośrodków szkolenia kierowców kieleckiego magistratu zarejestrowanych jest czterdzieści pięć szkół jazdy, z czego siedem zawiesiło już swoją działalność. Jedną z nich jest Szkoła Jazdy „Sukces”. – Ze względu na małą liczbę chętnych na dwa lata zawiesiłem swoją działalność. Zastanawiam się, czy nie zmienić branży – mówi właściciel Przemysław Podsiadło. Według niego na mniejsze zainteresowanie zdobyciem prawa jazdy składa się niż demograficzny, kryzys gospodarczy i nowe egzaminy.

Podobnego zdania jest Andrzej Chudy. – Mamy mniej kursantów, bo jest niż demograficzny. Do tego duża część osób zdała egzaminy przed 19 stycznia, czyli przed zmianą przepisów – tłumaczy.

RANKINGI Z BŁĘDAMI

Co pół roku na stronach internetowych kieleckiego Urzędu Miasta prezentowane są rankingi zdawalności kieleckich szkół jazdy. Wyczytać z nich można, jaki procent osób z poszczególnych ośrodków szkolenia zdaje egzamin teoretyczny i praktyczny. Zauważyliśmy jednak, że w rankingu pojawiły się błędy. Według prezentowanej tam listy trzy osoby podeszły do egzaminu praktycznego, a zdało 50% z nich, czyli 1,5 osoby. – Takie dane dostaliśmy od Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach. Na ich podstawie publikujemy informacje, ale ich nie weryfikujemy. Nie wiem, czy są one do końca poprawne – podsumowuje Tadeusz Kot, dyrektor Wydziału Komunikacji i Działalności Gospo-

darczej w kieleckim ratuszu, dodając, że rozważa zaprzestanie publikacji w

przyszłości takich zestawień. Karol BIELA biela@echodnia.eu

Ranking kieleckich szkół jazdy

Ranking ułożony został według pozytywnych wyników egzaminów praktycznych od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 roku.

1. Ośrodek Szkolenia Kierowców „Zaława S.C.” Zbigniew Zaława, Izabela Zaława - 52,1 procent zdawalności; 2. CK Szkoła Jazdy Michał Hozer - 50 procent; 3. Szkoła Jazdy Wójcik Kamil Wójcik - 45,2 procent; 4. Rajdowa Szkoła Jazdy Piotr Rogula - 44,7 procent; 5. Liga Obrony Kraju Stowarzyszenie - Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców - 37,5 procent; 6. Ośrodek Doskonalenia Technik Jazdy „SPRINT” Zbigniew Wójcik - 37,5 procent; 7. Szkoła Jazdy Snopek Kajetan Snopek - 35,3 procent; 8. Świętokrzyska Szkoła Jazdy Paweł Mikon - 35,2 procent; 9. Ośrodek Szkolenia Kierowców „Luzik” Artur Kobus - 34,8 procent; 10. Szkoła Jazdy „JACEK Z PANEM” Jacek Prusek - 34,7 procent; 11. Szkoła Jazdy MM Michał Misztal - 33,7 procent; 12. Szkoła Jazdy „Słoneczna” Krzysztof Zawierucha - 33,3 procent; 13. - Wyższa Szkoła Jazdy Piotr Biernat - 33,3 procent; 14. Szkoła Jazdy „Speed” Aurelia Ozga - 32,8 procent; 15. Szkoła Jazdy „Expres” Jan i Jarosław Pluta - 31,7 procent; 16. Szkoła Jazdy „Krzysztof” Krzysztof Bąk spółka z o.o. - 31,7 procent; 17. „Moto-speed” Jarosław Kołodziej - 30,8 procent; 18. Szkoła Jazdy „Karamba” Michał Pustak - 30,6 procent; 19. Szkoła Jazdy Andrzej Chudy - 29,8 procent; 20. „Figaro” Cezary Figlarski - 29,3 procent; 21. OSK „Nowa” Auto Szkoła Marek Figlarski - 29,3 procent; 22. Szkoła Jazdy „TOM” Tomasz Molendowski - 28,2 procent; 23. Szkoła Jazdy www.centrum66.pl Zbigniew Kala - 28 procent; 24. Ośrodek Szkolenia Kierowców „Mateusz” Norman Zawłocki - 27,5 procent; 25. Centrum Szkoleń Wielozawodowych „Delta” Jakub Błaszczak - 27,2 procent; 26. Szkoła Jazdy „Fart” Angielski Zbigniew - 26,5 procent; 27. Szkoła Jazdy „Perfekt” Zdzisław Poznański - 26,5 procent; 28. Szkoła jazdy „Hit” Robert Syska - 26,2 procent; 29. Usługi „L-Pol” Renata Bugajska - 26,2 procent; 30. Szkoła Jazdy „Orion” Sławomir Czyżewski - 25,4 procent; 31. Szkoła Dobrej Jazdy Edyta Śpioch - 25 procent; 32. Szkoła Jazdy „Łukasz” Łukasz Głab - 24,9 procent; 33. Kielecka Szkoła Jazdy Agata Jaśkowska - 23,7 procent; 34. Ośrodek Szkolenia Kierowców „MARKUS” Marek Pierza - 23,5 procent; 35. Wielozawodowe Centrum Szkolenia „u Sławka” - 23 procent; 36. Szkoła Jazdy „Sukces” Przemysław Podsiadło - 21,7 procent; 37. Ośrodek Szkolenia Kierowców „Joker” Marcin Sendorski - 21,4 procent; 38. Szkoła Jazdy Jerzy Frąk - 21,1 procent; 39. Ośrodek Szkoleń „ENIGMA” Artur Pluta - 20,8 procent; 40. Szkoła Jazdy Chajzler Barbara Chajzler - 20,1 procent; 41. Szkoła Jazdy „Traffic” Dariusz Szumielewicz - 20 procent; 42. ZDZ Centrum Kształcenia Kierowców - 9,5 procent; 43. Szkoła Jazdy „CENTRUM” Jan Rzońca - 5,3 procent; 44. Ośrodek Szkolenia Kierowców Duszmen - VEGA Maciej Dusza - 0 procent.

Ilu zdających?

Rok temu, od 1 stycznia do 30 czerwca 2012 roku, teorię zdało 6061 osób z 43 ośrodków szkolenia kierowców (w zestawieniu nie uwzględniono 7 szkół, które nie wyraziły zgody na publikację danych).

Od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 roku do egzaminu teoretycznego przystąpiło 5165 osób z 44 szkół jazdy. Trzeba jednak pamiętać, że ostatnie tygodnie przed wejściem w życie nowych przepisów przyniosły ogromny wzrost zapisów na egzaminy teoretyczne przeprowadzane według starych reguł. Kielecki WORD pracował w wydłużonych godzinach, a dwie pierwsze soboty tego roku były robocze (zwykle ośrodek czynny jest od poniedziałku do piątku).